

Biuletyn Związkowy

Biuletyn MKZ NSZZ „Solidarność” MESKO S.A.

www.solidarnoscmesko.pl

MESKO S.A.

DZIŚ W NUMERZE:

- ♦ ŻYCZENIA
WIELKANOCNE
- ♦ POROZUMIENIE
W SPRAWIE PODWY-
ŻEK PODPISANE
- ♦ PIKIETA W KIELCACH
- ♦ 95-LECIE MESKO?
ODWOŁANE
- ♦ REORGANIZACJA TAK,
ALE W JAKIM CELU?

FUNDUSZ ŚWIADCZEŃ SOCJALNYCH

2 marca 2019 roku został podpisany przez Zarząd Mesko S.A. i związki zawodowe plan wydatków z zakładowego funduszu świadczeń socjalnych.

Plan przewiduje:

- dofinansowanie do wypoczynku pracowników (urlop)
- dofinansowanie do wycieczek turystyczno-krajoznawczych
- zapomogi dla pracowników
- paczki dla dzieci pracowników
- dofinansowanie do imprez integracyjnych dla pracowników

Realizacja wydatków z ZFŚS od 1 stycznia do 31 grudnia 2019 roku. Został również podpisany regulamin dofinansowania z ZFŚS do wypoczynku pracowników Mesko S.A. w 2019 r.

Red.



NSZZ
Solidarność MESKO

Święto Wielkiej Nocy - to czas otuchy i nadziei,
czas odradzania się wiary w siłę Chrystusa
i w siłę człowieka

Z okazji Świąt Wielkiej Nocy
w imieniu NSZZ „Solidarność” MESKO życzę Państwu
aby Wielkanoc ogarnęła Was szczególną tradycją
oraz wzajemną życzliwością.
By stała się źródłem wzmacniania ducha.
Aby w czas Święta Paschy w Waszych sercach,
rodzinach i domach zagościła radość, spokój i wielka
nadzieja odradzającego się życia.



Przewodniczący
MOZ NSZZ „Solidarność” MESKO

Stanisław Głowacki

POROZUMIENIE PODPISANE. BĘDĄ PODWYŻKI PŁAC!

Po wielu tygodniach udało się wreszcie sfinalizować rozmowy na temat wzrostu płac w Mesko S.A. na 2019 rok.

Przeciągający się termin zawarcia umowy nie był przez Zarząd Mesko celowy, ze względu na jakieś ukryte zamiary, ale wynikał ze złożoności problemów przed którymi stoi Mesko. Przypomnijmy, że po okresie „panowania” Zarządu K.O. (Kolankowski, Orzeł) sytuacja firmy była dramatyczna. Istniało niebezpieczeństwo strat na bardzo dużym poziomie.

Na szczęście te problemy i ten Zarząd mamy już za sobą. Możemy myśleć o przyszłości i rozwoju. W takim też duchu prowadzone były nasze negocjacje.

dokończenie na str. 3

DEMONSTRACJA W KIELCACH



Przed Urzędem Wojewódzkim w Kielcach odbyła się pikietą NSZZ „Solidarność” w związku z brakiem realizacji postulatów zgłaszanych przez związek.

W pikiecie wzięli udział też członkowie NSZZ „S” Mesko S.A.

Petycję skierowaną do Rządu Rzeczypospolitej Polskiej odczytał Przewodniczący Zarządu Regionu Świętokrzyskiego p. Waldemar Bartosz i wręczył v-ce wojewodzie p. Bartłomiejowi Dorywalskiemu.

Jak podkreślił Przewodniczący to nie jest strajk przeciwko – to jest upomnienie się o realizację postulatów pracowników.

Czekamy na efekty!

PETYCJA DO RZĄDU RP ZA POŚREDNICTWEM WOJEWODY ŚWIĘTOKRZYSKIEGO w dniu 4 kwietnia 2019 r.

Zebrani na demonstracji przed Urzędem Wojewody Świętokrzyskiego w ramach ogólnopolskiego protestu dla poparcia postulatów pracowniczych zawartych w Stanowisku Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” z dnia 11 grudnia 2018 roku wyrażamy zaniepokojenie i dezaprobatę wobec braku postępu w realizacji oczekiwań pracowniczych formułowanych już od wielu lat. Doceniamy politykę rządu, szczególnie w zakresie uregulowań prorodzinnych. Dlatego też niepokoją decyzje bądź ich brak ignorujące postulaty polskiego świata pracy.

Nasze żądania dotyczące zamrożonych od ośmiu lat wynagrodzeń w sferze finansów publicznych oczekują nadal na realizację. Podobnie inne postulaty są nadal aktualne:

– prawo do emerytury dla ludzi ciężkiej pracy po

osiągnięciu stażu 35 lat pracy dla kobiet i 40 dla mężczyzn,

- odmrożenia kwot odpisu na zakładowy fundusz świadczeń socjalnych,
- uchylecia wygaszania emerytur pomostowych,
- znaczącego zwiększenia kwoty wolnej od podatku,
- wycofania anty pracowniczych zmian w kodeksie pracy, szczególnie dotyczących czasu pracy i okresu rozliczeniowego,
- przyjęcia ustawy o Straży Ochrony Kolei, zrównującej status funkcjonariuszy SOK z innymi służbami mundurowymi, oraz
- pilnego ustawowego zagwarantowania systemu rekompensat wzrostu cen energii elektrycznej dla odbiorców indywidualnych i przemysłowych.

Na płaszczyźnie regionalnej jak w soczewce skupiają się problemy wynikające z braku realizacji wymienionych postulatów. Protesty pracowników oświaty są powszechnie znane i formułowane przez NSZZ „Solidarność” już od kwietnia 2018 roku i dotyczą wzrostu płac o 15% od stycznia 2019 roku i zmiany systemu wynagrodzeń.

Pracownicy kultury zatrudnieni w istotnych dla województwa placówkach takich jak Wojewódzki Dom Kultury, Teatr im. Stefana Żeromskiego, Filharmonia Świętokrzyska, Muzeum Narodowe, biblioteki publiczne itp. osiągają wynagrodzenia w wielu przypadkach niewiele przekraczające poziom płacy minimalnej. Podobnie się ma na stanowiskach w wielu inspekcjach dbających o cywilizowane standardy funkcjonowania państwa (PIH, Sanepid, PIP, WIOŚ). Również w urzędach administracji publicznej i innych toczące się rokowania nie przynoszą oczekiwanych rezultatów (np. ARiMR, ŚODR).

dokończenie na str. 4

POROZUMIENIE PODPISANE. BĘDĄ PODWYŻKI PŁAC!

dokończenie ze str. 1

Zarząd od początku nie negował potrzeby wzrostu płac. Problem sporny to skala i wysokość wzrostu funduszu płac. Nie ukrywam, że obawialiśmy się, że zapewnienia Zarządu, że owszem są za wzrostem płac mogą się okazać blefem. Na szczęście tak nie było.

Z podpisaniem protokołu uzgodnień (który otrzymali przewodniczący Komisji) jasno wynika, że Porozumienie jest dużo szersze niż tylko wzrost płac.

Pracownicy oprócz podwyżek otrzymają świadczenia takie jak:

- dodatek wielkanocny
- świadczenie urlopowe
- dodatek na Święta Bożego Narodzenia
- pracodawca wszystkim pracownikom, którzy przystąpią do PPK będzie dopłacał co miesiąc 3% wysokości płacy zasadniczej

Teraz następny etap, czyli szczegółowe zasady podziału podwyżek!!!

To zawsze budziło i będzie budzić emocje. Mam nadzieję, że i ten etap przejdziemy szczęśliwie. Wielokrotnie podczas rozmów z członkami związku spotykamy się z twierdzeniem, że skoro podwyżki płac i inne działania pro pracownicze są wynegocjowane przez związki zawodowe, to efekty tych negocjacji powinny dotyczyć tylko członków związku. Tak jest w wielu krajach na świecie w których procesy demokratyczne mają większy staż niż w Polsce np. USA, Norwegii itp. Tam związki zawodowe negocjują tylko w imieniu i dla związkowców.

Mam nadzieję, że kiedyś i u nas przepisy prawa będą na to pozwalać. Skoro ktoś nie chce należeć do związku zawodowego, to również honorowo nie korzysta z owoców uzgodnień i negocjacji związków zawodowych.

Póki co garstka cwaniaków żeruje na mądrych i odpowiedzialnych pracownikach!!!

Ktoś powie nie ilość, ale jakość się liczy. Na szczęście w NSZZ „Solidarność” jest i ilość i jakość!

Żaden pracodawca nie będzie się liczył ze słabą organizacją związkową. Słaba to znaczy również nie-liczna.

Wracając do pierwotnej myśli, rozmowy płacowe zakończone.

Trzeba powiedzieć, że osiągnęliśmy sukces. Pełen będzie wtedy, kiedy będziemy regularnie otrzymywać premię kwartalną.

Będziemy uważnie się przyglądać realizacji planu rzeczowo-finansowego i oceniać.

Mamy nadzieję, że koniec tego roku będzie spokojniejszy od poprzedniego.

Stanisław Głowacki



95 LECIE MESKO? ODWOŁANE.

Jak dowiedzieliśmy się z informacji przekazanej przez Prezydenta miasta, festyn z okazji 95 lecia powstania Mesko został przez Zarząd firmy odwołany.

Nie znamy uzasadnienia takiej decyzji Zarządu, chociaż możemy się domyślać. Cóż trzeba przyznać, że została zmarnowana niebywała okazja do przywrócenia w przestrzeni medialnej właściwej oceny marki Mesko. Trudno się dziwić kąśliwym uwagom Prezydenta pod adresem PiS i Zarządu. Prezydent powinien się martwić, a nie drwić i się radować z kłopotów Mesko. To jest jedyny tak duży zakład na terenie Skarżyska i okolic, który daje zatrudnienie ok. 2500 pracownikom i płaci regularnie podatki. Wydaje się, że Prezydentowi nienawidzi do PiS przesłoniła oczy i wyłączyła mózg. Zarząd Mesko natomiast powinien bardzo roztropnie podejmować decyzje,

których skutki będą niewyobrażalne. Mamy takie wrażenie, że skala odpowiedzialności za organizmy którym przyszło kierować ogranicza zdolności logicznego myślenia. Uważamy jednak, że nie wszystko stracone. Proponujemy rozważenie zmiany terminu organizacji imprezy.

W przypadku problemów natury ekonomicznej proponujemy ograniczenie prowizji dla PGZ z 5% do 3% bądź ograniczenie skali imprezy do uroczystej gali w ZDK.

To nie jest tylko kwestia zabawy, ale przede wszystkim możliwość promocji zakładu. Jeżeli tego nie wykorzystamy zmarnujemy niebywałą szansę.

Apelujemy do Zarządu o rozważenie naszych propozycji. 95 lat Mesko już się nie powtórzy.

Wykorzystajmy tę szansę!!!

St. Głowacki

DEMONSTRACJA W KIELCACH

dokończenie ze str. 2

Sygnowana sytuacja wynika z pewnością z braku należytego i toczzonego w dobrej wierze dialogu społecznego. Bez cywilizowanych, prawnie ustalonych procedur dialogu społecznego, nieformalne, nieczytelne, rodzące podejrzenia układy bywają niestety bardziej skuteczne. Takie okoliczności podważają zaufanie do systemów prawem określonych i wprowadzają wszechobecny chaos społeczny.

Klasycznym przykładem takiej sytuacji było odrzucenie przez Wojewódzką Radę Dialogu Społecznego w Kielcach możliwości obrad nad problemem braku inwestycji na całej kolejowej drodze krajowej nr 25 łączącej województwo świętokrzyskie z podkarpackim

i łódzkim oraz ignorowanie przez samorządowe władze województwa świętokrzyskiego dialogu inspirowanego przez organizacje zakładowe NSZZ „Solidarność” funkcjonujące w placówkach kultury.

Uczestnicy zgromadzenia publicznego apelują do władz państwowych o podjęcie oczekiwanych społecznie decyzji. Dla NSZZ „Solidarność” postawa rozwagi i odwagi jest historycznym zobowiązaniem. W duchu rozwagi, ale i odwagi domagać się będziemy realizacji słusznych praw. Dlatego też w święto Józefa Robotnika, w Dniu Międzynarodowej Solidarności Ludzi Pracy w kieleckim sanktuarium złożymy te prośby.

Za zebranych

Waldemar Bartosz

PRZEWODNICZĄCY
Zarządu Regionu Świętokrzyskiego
NSZZ „Solidarność”

Kielce, 4 kwietnia 2019 r.



STANOWISKO

**Zespołu Trójstronnego ds. Rozwoju
Przemysłowego Potencjału Obronnego
i Modernizacji Technicznej Sił Zbrojnych
z dnia 12.02.2019 r.**

Wojsko Polskie jest głównym odbiorcą i użytkownikiem śmigłowców produkowanych przez PZL – Świdnik S.A. Produkcja na potrzeby Sił Zbrojnych RP oraz wsparcie zabezpieczenia technicznego użytkownika wojskowego stanowi około 25% całości produkcji firmy, jednak dla całości obrazu, jak duże znaczenie gospodarcze mają zamówienia rządowe, należy dodać fakt współpracy PZL – Świdnik S.A. w tym zakresie z ponad 900 poddostawcami i kooperantami, wśród których są firmy wchodzące w skład PGZ oraz m.in. WSK – Rzeszów i Hydral – Wrocław, których część produkcji dedykowana jest śmigłowcom W-3 Sokół i SW-4.

Bardzo niepokojącym jest fakt, iż pomimo zapewnień ze strony MON o potrzebie modernizacji tych śmigłowców, do chwili obecnej nie została podpisana żadna nowa umowa w tym zakresie oraz nie prowadzi się obecnie żadnego postępowania w zakresie modernizacji śmigłowców MON do wersji SAR. Będące już w ostatniej fazie realizacji umowy modernizacyjne na śmigłowce W-3 RM oraz W-3 SAR, są już gotowe do odbioru.

Wpływa to bardzo niekorzystnie na sytuację firmy, ze względu na brak napełnienia robót, problem z zatrzymaniem w firmie specjalistów oraz wysoko wyspecjalizowanych i doświadczonych pracowników, problemy z zapewnieniem płynności dostaw od poddostawców oraz brak zainteresowania właściciela firmy w utrzymanie zdolności

modernizacyjnych i inwestowanie w rozwój konstrukcji. Sytuacja ta odbija się negatywnie również na współpracy z poddostawcami i kooperantami firmy.

PZL – Świdnik S.A. wielokrotnie zapewniał o gotowości Spółki do wsparcia technicznego eksploatowanych przez SZ śmigłowców, przedstawiając jednocześnie zakres proponowanej modernizacji, w celu zwiększenia zdolności bojowych i walorów użytkowych sprzętu, zarówno w wersji WPW jak i SAR.

Jak wynika z informacji MON, głównym powodem braku decyzji o przekazaniu jakichkolwiek śmigłowców do modernizacji jest brak środków budżetowych na ten cel. Jest to kuriozalny powód i nie możemy przyjąć go jako wytłumaczenie obecnej sytuacji, ze względu na zagrożenie jakie brak zamówień niesie dla producenta śmigłowców i jego kooperantów.

Pragniemy przypomnieć, że podczas ostatniego posiedzenia Zespołu Trójstronnego ds. Rozwoju Przemysłowego Potencjału Obronnego i Modernizacji Technicznej SZ, Departament Polityki Zbrojeniowej MON przekazał informację o planach modernizacji do 6 sztuk śmigłowców W-3 do wersji SAR, w latach 2018 – 2020.

W związku z tym oczekujemy na niezwłoczne podjęcie stosownych decyzji w tym zakresie, jak również szybkie zakończenie procesu negocjacji i podjęcie decyzji o modernizacji śmigłowców W-3 Sokół do wersji W-3 WA WPW, dla których obecnie trwa faza analityczno – koncepcyjna.

Powyższe decyzje pozwolą utrzymać zarówno miejsca pracy, jak i wykwalifikowaną kadrę oraz zdolności modernizacyjne firmy.

Współprzewodniczący

Zespołu Trójstronnego ds. RPPO i MTSZ

Stanisław Głowacki

Warszawa, dn. 12.02.2019 r.

STANOWISKO

**Zespołu Trójstronnego ds. Rozwoju
Przemysłowego Potencjału Obronnego
i Modernizacji Technicznej Sił Zbrojnych
z dnia 12.02.2019 r.**

w sprawie: dokapitalizowania P.G.Z. SA

Przedstawiciele strony społecznej, tj. związków zawodowych oraz Związku Pracodawców, uczestniczący w pracach Zespołu Trójstronnego ds. Rozwoju Potencjału Obronnego i Modernizacji Technicznej Sił Zbrojnych zwracają się do Pana Premiera Rządu Rzeczypospolitej Polskiej z wnioskiem o pilne dokapitalizowanie Polskiej Grupy Zbrojeniowej SA kwotą 3 mld zł (słownie: trzy miliardy).

Bardzo zaawansowany i duży program Modernizacji Technicznej Sił Zbrojnych wymaga od polskiego przemysłu obronnego ogromnych nakładów inwestycyjnych

by podołać wszystkim wyzwaniom. Proces pozyskiwania nowych kompetencji, to również kosztowna inwestycja.

Zaniedbywany przez lata przemysł wymaga dziś wsparcia, by dać impuls do rozwoju całej gospodarki.

Tak dzieje się również na całym świecie.

Nie może być tak, że będziemy tylko transformować ogromne środki finansowe na zakup sprzętu za granicą, dając zatrudnienie i utrzymanie zagranicznym koncernom, bez możliwości odzyskania chociażby znacznej części nakładów przez polskiego podatnika. W przypadku inwestycji w polski przemysł, przynajmniej 80% środków przeznaczonych na nakłady na modernizację armii wraca do budżetu Państwa.

Mamy przekonanie, że argumenty ekonomiczne i argumenty związane z zachowaniem bezpieczeństwa Państwa, będą wystarczającym powodem do pozytywnego rozpatrzenia naszego wniosku.

Współprzewodniczący

Zespołu Trójstronnego ds. RPPO i MTSZ

Stanisław Głowacki

„Bez 2 mld zł na inwestycje PGZ nigdy nie będzie w pełni konkurencyjny”



Prezes państwowej Polskiej Grupy Zbrojeniowej Witold Słowik oszacował potrzeby inwestycyjne holdingu na ok. 2 mld zł. – *Dopiero po zainwestowaniu takiej kwoty nasza działalność będzie w pełni konkurencyjna* – mówił Słowik na posiedzeniu senackiej komisji obrony. Poinformował m.in., że grupa rozmawia z państwowym Bankiem Gospodarstwa Krajowego o emisji obligacji.

Słowik uczestniczył w posiedzeniu senackiej komisji obrony, która była poświęcona planom rozwoju PGZ. Wiceminister obrony Wojciech Skurkiewicz zauważył, że konsolidacja państwowego przemysłu zbrojeniowego w ramach Polskiej Grupy Zbrojeniowej rozpoczęła się w 2013 r. i wciąż nie jest zakończona.

PGZ skupia ponad 100 spółek, przy czym 45 z nich jest skonsolidowanych w ramach jednego bilansu. Częścią PGZ jest fundusz Mars, który skupia ponad 20 podmiotów. Bez Marsa PGZ zatrudnia ponad 17 tys. pracowników i notuje przychody na poziomie 5 mld zł. – *Głównym, naturalnym kontrahentem jest MON. Z tych przeszło 5 mld zł przychodu, 4 mld zł w ubiegłym roku to były zamówienia MON-u, z czego 3,2 mld zł to nowy sprzęt a ponad 800 mln zł remonty i modernizacje istniejącego sprzętu* – poinformował Słowik.

Ubolewał, że już na samym początku istnienia grupy skupiono w niej szereg firm, ale nie zapewniono PGZ wystarczających środków, by modernizować podległe zakłady. Poinformował, że od końca 2018 r. PGZ pracuje nad nową strategią. Wyraził nadzieję, że dokument powstanie do połowy 2019 r. i pozwoli przekształcić grupę w nowoczesną, skonsolidowaną i dobrze zarządzaną firmę.

PGZ wymaga daleko idącej modernizacji i dużych nakładów inwestycyjnych. Mamy w przygotowaniu

kilkanaście dużych projektów inwestycyjnych. To m.in. program odtworzenia kompetencji produkcji prochów wielobazowych, program przeniesienia PIT-Radwaru, program w zakresie amunicji kierowanej. Tych programów jest więcej. Zabiegamy o podniesienie kapitału PGZ, żeby mieć środki na realizację tych planów inwestycyjnych. Również chcemy szukać finansowania w inny sposób. Zaczęliśmy prowadzić rozmowy z Bankiem Gospodarstwa Krajowego, który jest głównym kredytodawcą w zakresie możliwości emisji obligacji.

– Potrzeby inwestycyjne szacujemy na ok. 2 mld zł. Dopiero po zainwestowaniu takiej kwoty nasza działalność będzie w pełni konkurencyjna – poinformował prezes grupy dopytywany przez senatorów. Dodał, że spółki nie są w stanie wypracować takiego zysku, zwłaszcza że w latach 2016-17 bilans PGZ nie był dodatni. – Nawet jeżeli mamy nadwyżki z poszczególnych zakładów w postaci dywidendy lub prowizji, to przekazujemy te środki w postaci pożyczek lub gwarancji podmiotom słabszym, których utrzymanie jest potrzebne ze względu na potencjał obronny i gotowość na wypadek wojny, tudzież ze względów społecznych z uwagi na miejsca pracy – mówił Słowik, który jest piątym prezesem w historii grupy i czwartym, od początku rządów PiS i przejęcia nadzoru nad PGZ przez MON pod koniec 2015 r. Zaznaczył, że bez inwestycji grupa będzie coraz mniej konkurencyjna.

Słowik mówił też, że firma chce znacznie rozwinąć eksport, który obecnie jest wart ok. 700 mln zł rocznie. Zadeklarował także chęć dokonania szeregu inwestycji oraz finansowania prac badawczo-rozwojowych. W sumie grupa prowadzi ok. 150 projektów B+R, których wartość jest szacowana na ok. 3 mld zł. Większość finansuje Narodowe Centrum Badań i Rozwoju.

Prezes PGZ mówił, że część spółek grupy bardzo dobrze prosperuje, a część ma problemy. Wśród pozytywnych przykładów wymienił Hutę Stalowa Wola, PIT-Radwar, Fabrykę Broni „Łucznik”-Radom i Zakłady Mechaniczne Tarnów. Wśród „przestarzałych” i „zdekaptalizowanych” zakładów Słowik wymienił fabrykę prochu w Pionkach, które nazwał „muzeum techniki”. Zakłady powstały w latach 20. XX w., ale wciąż używają maszyn wyprodukowanych pod koniec XIX w.

Sporo miejsca prezes PGZ poświęcił rozmowom offsetowym w ramach programu Wisła, w którym MON pozyskuje amerykański system obrony powietrznej średniego zasięgu Patriot.

dokończenie na str. 9

STANOWISKO NR 4/8/2019
Rady Krajowej Sekcji Przemysłu
Zbrojeniowego NSZZ „Solidarność”
z dnia 21.02.2019 r.

w sprawie: realizacji umów offsetowych.

Po zwycięskich wyborach parlamentarnych w 2015 roku, kiedy PiS przejął władzę wstąpiła w nas wiara i nadzieja, że nareszcie po wielu latach będą normalne, dobre lata dla polskiego przemysłu zbrojeniowego. Zapowiedzi o zdecydowanym powierzeniu modernizacji polskiej armii rodzimemu przemysłowi ten optymizm utwierdzały. Program WISŁA, NAREW, HOMAR, KRAB, T-72 i wiele innych miały być szansą na olbrzymi skok techniczny i technologiczny.

Z przykrością należy stwierdzić, że w wielu przypadkach deklaracje różniły się z rzeczywistością. Niewiele ponad 20% środków przeznaczonych przez MON na modernizację Sił Zbrojnych zostało skierowanych na zamówienia w polskim przemyśle zbrojeniowym. Większość środków została wytransferowana do zagranicznych dostawców. Brak odpowiednich umów na transfery technologii, pozyskiwanie nowych kompetencji powoduje, że Polska staje się płatnikiem, a nie beneficjentem prowadzenia zaawansowanej modernizacji Sił Zbrojnych. Mgliste zapowiedzi zawarcia umów offsetowych, przeciąganie w czasie zawarcia porozumienia, brak środków na ewentualne wdrożenia nowych technologii stają się codziennością. Wprost skandaliczne jest, że zagraniczni dostawcy narzucają ewentualnych partnerów do współpracy, bez uzgodnienia z PGZ.

Zaawansowana realizacja procesu modernizacji Sił Zbrojnych, kolejne zakupy sprzętu u zagranicznych dostawców bez umów offsetowych powodują, że firmy te są coraz bardziej aroganckie.

Naszym zdaniem popełniono szereg kardynalnych błędów przy zawieraniu kontraktów. W perspektywie krótkowzrocznej będziemy zadowoleni z nowego sprzętu w Siłach Zbrojnych, ale w perspektywie kilkuletniej okaże się, że będziemy zmuszeni zamykać polskie przedsiębiorstwa, dla których już nie starczy pieniędzy. Założeniem ustawy offsetowej było nie tylko pozyskanie nowych technologii, kompetencji, ale odzyskanie maksymalnej ilości środków do budżetu. Dziś okazuje się, że polski podatnik inwestuje w stanowiska pracy w USA, Niemczech, Anglii, Francji, Norwegii, Izraelu, a polskie fabryki trzeba będzie zamykać. Takich działań Krajowa Sekcja Przemysłu Zbrojeniowego NSZZ „Solidarność” akceptować nie może i nie będzie.

W związku z powyższym oczekujemy od Rządu Rzeczypospolitej Polskiej podjęcia stosownych działań, które zapobiegą, czy też zminimalizują wskazywane przez nas negatywne zjawiska. Oczekujemy organizacji pilnej debaty w gronie pracodawców, KSPZ NSZZ „Solidarność” oraz MON i przedstawienia planu działania na najbliższy czas i lata następne.

Rada Sekcji w przeciwnym wypadku będzie zmuszona podjąć działania, które będą chronić stanowiska pracy, nasz polski przemysł zbrojeniowy i lotniczy.

PRZEWODNICZĄCY
KSPZ NSZZ „Solidarność”
Stanisław Głowacki

MESKO ROL I AGD – CO DALEJ?

Spółki: Mesko Rol sp. z o.o. i Mesko AGD sp. z o.o. powstały na skutek oddzielenia od Mesko S.A. produkcji cywilnej, czyli maszyn rolniczych i sprzętu gospodarstwa domowego.

Od samego początku pracownicy borykają się z jakimiś problemami. Nieporadne Zarządy, kłopoty ze zbytem czy warunki pracy.

Mesko Rol w pewnym okresie funkcjonował o tyle dobrze, że była stabilna sytuacja ekonomiczna i kadrowa. „Kokosów” nie było, ale pracownicy mieli spokój.

W Mesko AGD było gorzej. Kłopoty z wyrobami, kłopoty ze zbytem, z produkcją, ogromne zadłużenie, katastrofalne warunki pracy.

Kiedy wydawało się po przenosinach z Z-3 na plac pierwszy, wreszcie ludzie mają dobre warunki pracy, to problemy się nawarstwiły. Szczególnie te ekonomiczne.

Problemy z terminowymi wypłatami itd. Nie służyły też zmiany personalne na szczeblu Zarządu.

W ostatnim czasie zapadła decyzja o połączeniu tych dwóch spółek (organizacyjnie).

Zarządza tymi podmiotami jeden Prezes. Zrobiono naszym zdaniem sztukę dla sztuki.

Ani to nie poprawiło sytuacji ekonomicznej spółek ani organizacyjnej. Dramatyczna sytuacja, zwłaszcza w AGD zmusiła NSZZ „Solidarność” do interwencji w ARP (Agencja Rozwoju Przemysłu). Obecnie trwa badanie obu spółek. Zobaczymy wyniki tego audytu. Miejmy tylko nadzieję, że będzie to z korzyścią dla pracowników.

Jeżeli nie to wszyscy musimy zawalczyć o tych ludzi. Nie można ich zostawić samych.

Na tym polega solidarność.

Polska staje się w Europie tzw. Zagłębiem sprzętu gospodarstwa domowego. Największe firmy mają siedziby w Polsce. Dziś to nie Niemcy czy Włosi, ale pośrednio firmy polskie są na rynku najlepsze. Aż dziw bierze, że kolejni Prezesi AGD nie próbują znaleźć inwestorów i rynków zbytu.

Kurezowe trzymanie się jednej niemieckiej firmy przez 30 lat doprowadziło na skraj bankructwa.

Zastanawia beztroska właścicieli czyli ARP. Ja rozumiem, że w Warszawie 100 czy 200 miejsc pracy nie robi różnicy. Skarżysko to jednak nie Warszawa i dla nas każde stanowisko pracy jest ważne i będziemy o nie walczyć.

Red.



Przewodniczący Komisji Krajowej

Piotr Duda

80-855 Gdańsk, ul. Wały Piastowskie 24
tel. + 48 58 308 44 80 fax +48 58 308 42 19
kkszz@solidarnosc.org.pl

Koleżanki i Koledzy!

**Członkowie Niezależnego Samorządnego
Związku Zawodowego „Solidarność”!**

Przez ostatnie lata wielokrotnie podkreślaliśmy, że dzięki narzędziom politycznym „Solidarność” zrealizowała wiele ważnych postulatów pracowniczych i społecznych.

Przywrócenie wieku emerytalnego, ograniczenie handlu w niedziele, likwidacja syndromu pierwszej dniówki, ustalenie minimalnej stawki godzinowej, znaczący wzrost płacy minimalnej, lepsze prawa dla zatrudnionych na czas określony, dłuższe okresy odwoławcze w sądzie pracy, płaca minimalna pracowników medycznych, klauzule społeczne w zamówieniach publicznych, wyłączenie dodatków nocnych z płacy minimalnej, odmrożenie płac w budżetówce, częściowe odmrożenie wskaźnika naliczania funduszu socjalnego, lepsze warunki pracy dla pracowników tymczasowych, w tym ochrona kobiet w ciąży, to tylko niektóre z sukcesów naszego Związku, które narzędziami politycznymi osiągnęliśmy w ostatnich 3. latach.

Niestety od wielu miesięcy ta sytuacja diametralnie się zmieniła. Rząd Zjednoczonej Prawicy nie tylko nie prowadzi dialogu, ale pod presją protestów różnych grup zawodowych przestał realizować swój wyborczy program. W tym szczególnie w zakresie wzrostu wynagrodzeń dla pracowników budżetówki, braku kryterium stażowego uprawniającego do przejścia na emeryturę bez względu na wiek, odmrożenia kwoty bazowej naliczania zakładowego funduszu świadczeń socjalnych, niewliczania do płacy minimalnej dodatku stażowego oraz systemowych regulacji cen energii i wsparcia dla przedsiębiorstw energochłonnych.

Za sprawą rządu skończył się w Polsce czas negocjacji i dialogu, zaczął czas protestów. Pierwszy z nich odbędzie się już 4 kwietnia o godz. 15.00 przed urzędami wojewódzkimi w całej Polsce. Nie tylko związkowcy, ale też wszyscy pracownicy, których dotyczą zgłaszane przez Solidarność postulaty, będą mogli podjąć walkę o swoje prawa.

Apełuję o czynny i liczny udział. Tylko w taki sposób możemy zmusić rząd, aby powrócił do konstruktywnego dialogu i realizacji swoich wyborczych deklaracji.

Piotr Duda

REORGANIZACJA? TAK, ALE W JAKIM CELU?

Doświadczenia historyczne pokazują, że jak Zarząd firmy nie wie co robić, ewentualnie chce wyrzucić ze stanowisk „starych” a wprowadzić swoich to robi tzw. zmiany organizacyjne, nowe schematy. Tak też robił zarząd w Mesko tzn. K.O. Wprowadzono do Mesko blisko 30 nowych dyrektorów, doradców, byłych pracowników służb i policji. Oczywiście w niczym to nic nie poprawiło, a wprost przeciwnie wprowadzono metody zastraszania, chaosu i braku odpowiedzialności za podejmowane decyzje.

By nie podpadać „nowym” każdy z kierowników danego szczebla, przede wszystkim myślał jak zabezpieczyć się przed ewentualnymi zarzutami i zwolnieniem.

Doprowadziło to praktycznie do degrengolady firmy.

Nowy Zarząd – nowe nadzieje.

Zapowiedzi o zmianach organizacyjnych były już kilka miesięcy temu. Najpierw Zarząd musiał sam ze sobą poukładać zakres odpowiedzialności.

Nie ma już masowego zatrudniania policjantów i agentów, ale.....

Każda zmiana winna czemuś służyć. To, że niektóre struktury funkcjonują już ileś lat to wcale nie musi być wada. To kształtowało się od 95 lat. Takie wycinkowe poprawianie nic dobrego nie wnosi. Prawda, że obecny Prezes nie jest szczególnie pobudliwy i nie chce robić zmiany dla zmian.

Wiemy, że wiele spraw w Mesko wymaga poprawy i udoskonalenia.

Każde zmiany muszą czemuś służyć! Poprawie organizacji produkcji, handlu, zaopatrzenia, rozwoju itd.

Czy zmiany zaproponowane przez obecny Zarząd temu służą?

Nie wiemy, bo dotychczas nie widzieliśmy i nie znamy tej struktury. Na razie widzimy parę osób na szczeblu produkcji nowych – młodych. To na pewno dobrze wróży. Potrzeba trochę świeżości. Co nas niepokoi? Tworzenie nowych stanowisk dyrektorskich. Jeden z moich znajomych stwierdził, że poru-

szając się po budynku Zarządu firmy mówi do wszystkich nowych, młodych ludzi – Panie Dyrektorze!!! Bo nie chce nikogo deprecjonować.

Może w tym trochę przesada, ale czy aż taka wielka? Zapanowała taka moda, że Ci z przysłowiowej Warszawy to sami eksperci, młodzi, wykształceni itp. A Ci miejscowi to jacyś tacy..... Najgorsze to, że niektórzy w to uwierzyli! Nie ma nic gorszego dla kariery każdego niż brak pokory. To wcześniej czy później zakończy się klęską.

Tej pokory nie brakuje Prezesowi. Może dlatego, że też pochodzi ze świętokrzyskiego?

Reasumując. Zmiany w firmie są potrzebne. Trzeba je robić. Jednak zmiany dla zmian to nonsens. Mamy nadzieję, na zapoznanie się ze schematami i celami reorganizacji firmy. Pamiętajmy, że w tym roku mamy do wykonania zadania największe od lat. Nie możemy tego zawalić. Kolejnych kar już nie wytrzymamy.

Red.

SZKOLENIE CZŁONKÓW ZWIĄZKU (NOTATKA)

W dniach 28-29.03.2019r. w Skarżysku-Kamiennej w hotelu „Promień” odbyło się dwudniowe szkolenie dla członków związku „Solidarność” Mesko. Tematem szkolenia było: Pozyskiwanie nowych członków związku spośród pracowników Mesko. Szkolenie prowadził Pan Ireneusz Pszczoła z Działu Szkoleń Komisji Krajowej. Przyjechał do nas z Lublina.

W szkoleniu brało udział 26 osób reprezentujących większość komisji zakładowych Mesko.

Prowadzący szkolenie przedsta-

wiciel Komisji Krajowej NSZZ „S” Ireneusz Pszczoła przedstawił pokrótce plan na dwa dni, a szkolenie rozpoczął od wcześniej ustalonego harmonogramu. Szkolenie miało charakter dyskusji, zaplanowanej rozmowy kwalifikacyjnej i symulowanego dialogu z kandydatem do związku zawodowego.

Szkolenie było prowadzone w ten sposób, aby wszyscy zabrali głos, mieli możliwość wyrażenia swojego zdania, obaw i sugerować konstruktywne wnioski. Momentami dyskusja przybierała „ostrą polemikę”.

Szkolenie na pewno przyda się w dalszej pracy na rzecz NSZZ „S” Mesko.

W drugim dniu szkolenia przybyli do „Promienia” Przewodniczący Zarządu Regionu – Pan Waldemar Bartosz oraz Przewodniczący Sekcji Krajowej Przemysłu Zbrojeniowego – Pan Stanisław Głowacki.

Nad całością i oprawą szkoleniową czuwał Pan Waldemar Ożóg.

Red.



„Bez 2 mld zł na inwestycje PGZ nigdy nie będzie w pełni konkurencyjny”

dokończenie ze str. 6

Podpisanie umowy na jego zakup towarzyszyło zawarcie przez MON dwóch umów offsetowych z dostawcami – firmami Raytheon i Lockheed Martin. Kontrakty zawierają 46 zobowiązań offsetowych wycenionych na prawie 1 mld zł (wartość umowy zakupu to – według obecne-

go kursu – prawie 18 mld zł).

Obecnie PGZ, która ma być offsetobiorcą, negocjuje z oboma amerykańskimi firmami, jak konkretnie wdrożyć ich zobowiązania offsetowe. Rozmowy – jak mówił Słowik – są daleko zaawansowane. – Mamy nadzieję w najbliższych dniach zarówno z firmą Lockheed Martin,

jak i Raytheon zakończyć. Są to rozmowy bardzo trudne. Partner jest wymagający. Staramy się wyegzekwować zobowiązania offsetowe w 100 procentach, żeby przełożyły się one na zwiększenie potencjału PGZ – mówił prezes grupy. Oceniał, że uda się osiągnąć „przynajmniej w miarę satysfakcjonujące” porozumienie. Przypomniał też, że termin na osiągnięcie porozumienia z Lockheed Martin to obecnie koniec marca, a z Raytheonem – został przesunięty na 15 kwietnia.

Za defence24.pl/

KOMUNIKAT

Ze spotkania Organizacji związkowych z Zarządem PHO Sp. z o.o.

Na skutek wystąpień NSZZ „Solidarność” MESKO do Zarządu PHO Sp. z o.o. w sprawie wszczęcia rozmów w kwestiach związanych ze wzrostem płac w 2019 r. dla pracowników Ochrony PHO Sp. z o.o. oraz w sprawie tworzenia Regulaminu Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych, w dniu 19 marca 2019 r. doszło do rozmów pomiędzy Zarządem PHO a Organizacjami Związkowymi.

NSZZ „Solidarność” MESKO reprezentował Wiceprzewodniczący Waldemar Ożóg.

Tematem spotkania było omówienie i podpisanie Preliminarza wydatków z Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych dla pracowników Ochrony PHO pracujących w Oddziałach Skarżysko-Kamienna i Pionki.

W wyniku uzgodnień ustalono wypłatę:

– pomoc świąteczną w postaci kart podarunkowych na Wielkanoc 2019 r. wg podziału w zależności od zarobku (brutto):

≤ 4.000,00	–	300,00 zł
4.001,00 >	–	200,00 zł

– pomoc świąteczną w postaci kart podarunkowych na Boże Narodzenie 2019 r. wg podziału brutto:

≤ 5.500,00	–	500,00 zł
5.001,00 – 8.000,00	–	400,00 zł
Od 8.001,00	–	300,00 zł

– dofinansowanie do wypoczynku pracowników

≤ 2.000,00	–	500,00 zł
2.001,00 – 3.000,00	–	400,00 zł
3.001,00 – 4.000,00	–	300,00 zł

– dofinansowanie do zajęć rekreacyjno – sportowych w wysokości 30,00 zł / osobę dla pracowników zarabiających ≤ 7.000,00

– wypłatę bezzwrotnych zapomóg pieniężnych wypłacanych zgodnie z Regulaminem ZFŚS.

W dalszej części rozmów uzgodniono, że spotkanie w sprawie podwyżek płac dla pracowników Ochrony PHO odbędzie się po 26 marca 2019 r. w Skarżysku-Kamiennej, o czym zostaną Państwo poinformowani.

Przewodniczący
MZOZ NSZZ „Solidarność” MESKO
Stanisław Głowacki

ROZMOWY W SEJMIE

Z inicjatywy Prezydium Krajowej Sekcji Przemysłu Zbrojeniowego NSZZ „S” 3 kwietnia na terenie Sejmu R.P. odbyło się spotkanie przedstawicieli Prezydium Sejmowej Komisji Obrony Narodowej oraz Prezydium Krajowej Sekcji Przemysłu Zbrojeniowego NSZZ „Solidarność”

Ze strony K.O.N. udział wzięli między innymi:
Przewodniczący Sejmowej Komisji Obrony Narodowej – Pan Poseł Michał Jach
Z-ca Przewodniczącego Komisji – Pan Poseł Wojciech Buczek
Członkowie Komisji: Poseł Piotr Pyzik
Poseł Anna Siarkowska
Poseł Krzysztof Maciejewski

NSZZ „S” reprezentowali:

Przewodniczący KSPZ NSZZ „S” – Stanisław Głowacki
Z-ca Przewodniczącego – Wiesław Janusz Lewandowski
Z-ca Przewodniczącego – Zdzisław Goliszewski

Tematem spotkania było:

1. Omówienie zasad współpracy Komisji Obrony Narodowej z SKPZ NSZZ „S”
2. Program modernizacji Sił Zbrojnych w aspekcie udziału polskich zakładów zbrojeniowych i lotniczych w tym procesie
3. Umowy offsetowe. Współpraca PGZ z koncernami zagranicznymi
4. Sytuacja w PGZ

W wyniku często gorących nie pozbawionych emocji dyskusji postanowiono kontynuować rozmowy w zależności od tematyki z udziałem Ministra Obrony Narodowej oraz Zarządu PGZ.

Przedstawiciele KSPZ NSZZ „S” zwracali uwagę, że bez interwencji ze strony MON, a w zasadzie Rządu RP większość środków przeznaczonych na realizację Planu Modernizacji Technicznej Sił Zbrojnych zostanie skierowana do kontrahentów zagranicznych bez jakichkolwiek korzyści dla polskich zakładów, dla polskiej gospodarki. Szczególnie podkreślano zakupy bez zabezpieczenia offsetu, czyli pozyskiwania nowych technologii dla polskiej gospodarki.

Wskazywano na trudną sytuację ekonomiczno-organizacyjną w całej Grupie PGZ.

Zmiany personalne, organizacyjne bez jasno określonego celu stawiają firmy w trudnej sytuacji ekonomicznej oraz powodują brak współpracy międzynarodowej. Może to przynieść dramatyczne skutki po ograniczeniu zamówień ze strony MON.

NSZZ „S” zwraca uwagę na brak właściwego nadzoru nad spółkami ze strony MON.

Podkreślano rozbudowane ponad wszelkie normy procedury stosowane w zamówieniach ze strony Inspektoratu Uzbrojenia i brak decyzji w sprawie zmian tych procedur pomimo wcześniejszych zapowiedzi.

Postanowiono kontynuować dialog w obecności decydentów w celu rozwiązania bardzo istotnych problemów polskiej zbrojeniówki.

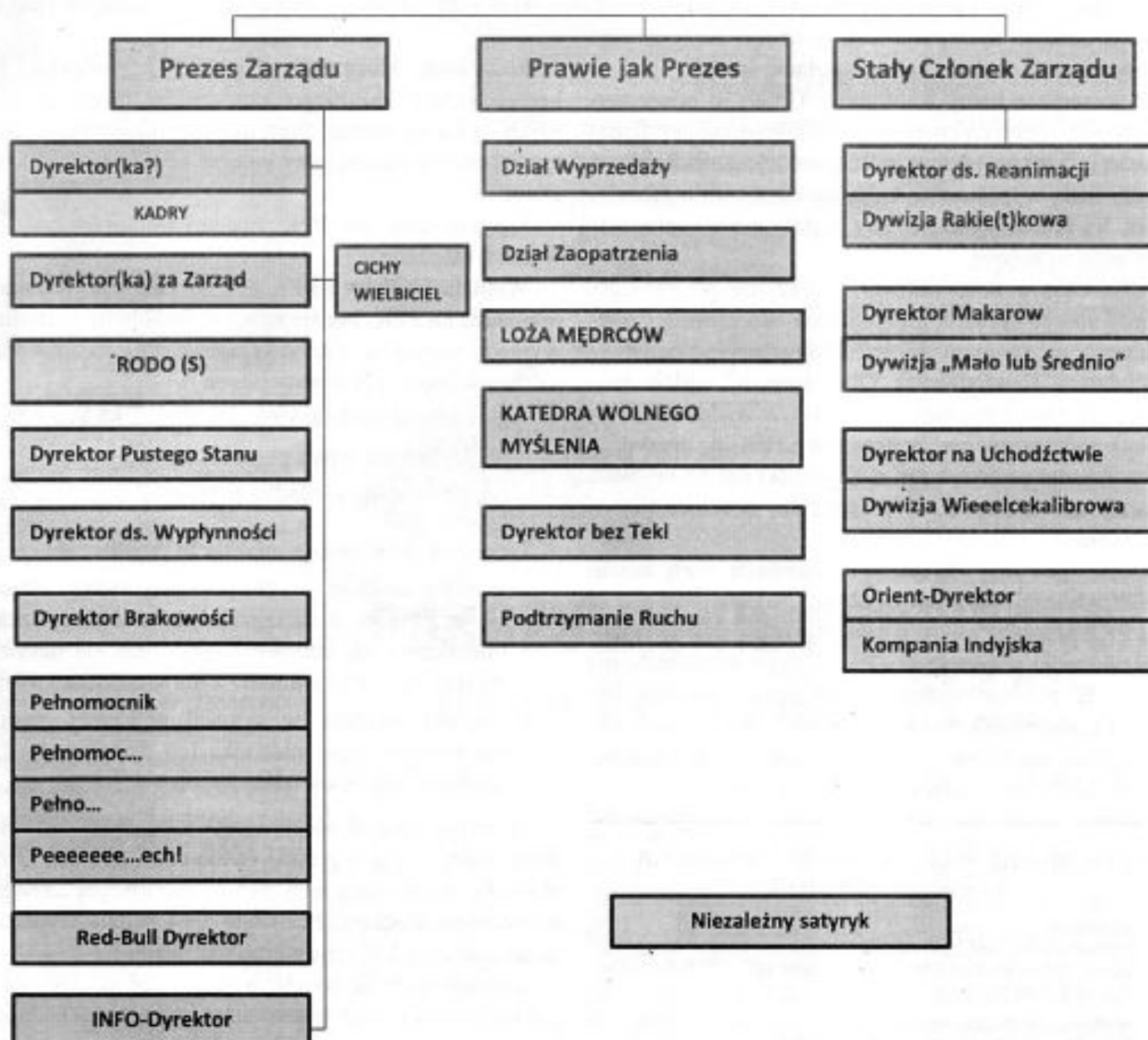
St.Głowacki

ZASIŁKI STATUTOWE

OBOWIĄZUJĄCE OD DNIA 1 STYCZNIA 2019R.

ŚLUB CZŁONKA ZWIĄZKU	– 2000,00
URODZENIE I ADOPCJA DZIECKA	– 1200,00
ZGON CZŁONKA ZWIĄZKU	– 1000,00
ZGON CZŁONKA RODZINY	– 200,00
PRZEJŚCIE NA RENTĘ, EMERYTURĘ I ŚWIADCZENIE PRZEDEMERYTALNE	– 300,00

Ideowy schemat organizacyjny spółki (HUMORYSTYCZNY)



PPK – CO TO JEST?

Jednym z punktów Porozumienia podpisanego przez Zarząd Mesko S.A. ze związkami zawodowymi jest wprowadzenie od 1 lipca PPK (Pracownicze Plany Kapitałowe).

Mając na uwadze dotychczasowe doświadczenia z funduszami emerytalnymi byliśmy nastawieni do tego programu sceptycznie. No, ale ustawodawca wprowadził mus, to mus!!!

Zarząd Mesko dla każdego przystępującego do Pracowniczych Planów Kapitałowych będzie dopłacał 3% płacy zasadniczej każdego pracownika, który przystąpi do PPK.

Przedstawiamy Państwu istotne informacje dotyczące PPK:

OTO CO TRZEBA WIEDZIEĆ O PPK. WARUNKI WPLAT I WYPŁAT PIENIĘDZY.

Pieniądze na PPK będą wpłacane przez pracodawców, pracowników i państwo. Program jest dobrowolny, więc w każdym momencie można będzie zrezygnować z dokonywania wpłat, a także wypłacić środki.

Pracownicze Plany Kapitałowe (PPK) to nowy system oszczędzania na emeryturę. Składki mają być finansowane przez pracodawcę, pracownika i Skarb Państwa. Środki będą wypłacane z kolei po ukończeniu 60 roku życia. Są jednak sytuacje, gdy będzie można otrzymać pieniądze wcześniej.

USTAWA o PPK zakłada utworzenie prywatnego, dobrowolnego systemu gromadzenia oszczędności emerytalnych. W program ma być zaangażowane państwo, pracodawcy i pracownicy. Obowiązywać będzie tzw. Automatyczny zapis zatrudnionych (w wieku od 18 do 55 lat) pod warunkiem, że osoby te z PPK nie zrezygnowały. Z kolei osoby, które mają więcej niż 55 lat, będą musiały zawnioskować do pracodawcy o dołączeniu do programu.

Osoby powyżej 70 roku życia nie będą miały możliwości przystąpienia do programu.

PPK – warunki wpłat. Wszyscy pracownicy będą gromadzić środki w wysokości 2% swojego wynagrodzenia brutto. W przypadku osób, które mają małe dochody wpłata podstawowa może być niższa – minimum 0,5 % wynagrodzenia brutto (jeżeli pracownik zarabia maksymalnie 120% minimalnego wynagrodzenia)

Na rachunek pracownika środki będzie wpłacał też pracodawca 3% wynagrodzenia. Pracodawca nie będzie mógł z tego zrezygnować, ponieważ wpłata będzie jego obowiązkiem ustawowym.

Pracownik i pracodawca będą mogli przekazywać do PPK wpłaty dodatkowe, które zasilą konto PPK do maksymalnej wysokości 8% wynagrodzenia brutto. Ponadto oszczędzający otrzymają wpłatę powitalną w wysokości 250zł i w każdym roku dopłatę w wysokości 240 zł.

Co ważne wpłaty finansowane przez pracodawcę nie będą wliczane do wynagrodzenia.

Tej wpłaty pracodawca nie będzie mógł więc potrącać z wynagrodzenia pracownika.

PPK – dobrowolność uczestnictwa.

W związku z tym, że pracownicze plany kapitałowe są programem dobrowolnym, to w każdym momencie będzie można zrezygnować z dokonywania wpłat. W tym celu trzeba będzie złożyć specjalne oświadczenie.

Pracownik, który zrezygnuje z PPK, co cztery lata będzie jednak do niego zapisywany automatycznie. Jeżeli nadal nie wyrazi chęci dokonywania wpłat, będzie musiał złożyć pracodawcy kolejne oświadczenie o rezygnacji.

Przystąpienie do PPK będzie natomiast możliwe w każdym czasie.

Wypłata środków z PPK. Pracownik, który przekazał pieniądze na PPK, będzie mógł w dowolnym momencie wypłacić pieniądze. Otrzyma jednak zgromadzone przez siebie oszczędności pomniejszone o:

- podatek od zysków kapitałowych
- 30% wartości wpłat pracodawcy
- dopłaty roczne i składkę powitalną

Uczestnik PPK będzie miał także możliwość:

- wypłaty środków w celu pokrycia wkładu własnego w związku z zaciągnięciem kredytu na zakup mieszkania lub budowę domu, o ile nie ukończył 45 lat (do 100% środków z obowiązkiem zwrotu)
- wypłaty środków w sytuacji poważnej choroby pracownika, jego małżonka lub dziecka (do 25% środków, bez obowiązku zwrotu)

W przypadku ukończenia 60 roku życia uczestnik PPK będzie mógł wypłacić swoje oszczędności. Otrzyma wówczas wypłatę jednorazową wynoszącą 25% zgromadzonych środków. Pozostałe 75% będzie wypłacane w co najmniej 120-miesięcznych ratach.

Zmniejszenie liczby rat, w tym wypłata całej kwoty jednorazowo, będzie wiązać się z koniecznością zapłaty podatku od zysków kapitałowych (19%)

Biuletyn MKZ NSZZ „Solidarność” MESKO S.A.

kolportowany w MESKO S.A.

Redakcja:

Prezydium MKZ NSZZ „S” MESKO S.A.
26-111 Skarżysko-Kamienna, ul. Legionów 122
tel. 41 253 60 50

Wydawca: Miedz Zakładowa Komisja
Związkowa NSZZ „Solidarność” MESKO S.A.